

(Gazzetta dello Sport - D.Stoppini) Zdecydowanie bardziej relaksujące były święta Francesco Tottiego, na Malediwach z całą rodziną, niż Radji Nainggolana, który odnalazł na Fiumicino swojego uszkodzonego Smarta, okradzionego z koszulek przeznaczonych dla chorych dzieci.

Drobne różnice w wakacjach graczy Romy, którzy są oczekiwani w poniedziałek w Trigorii (za wyjątkiem graczy z Ameryki Południowej, dla których powrót zaplanowano na wtorek, 30). Francuski trener przygotował dla każdego gracza indywidualny program pracy, dosyć lekki. Cztery sesje treningowe w osiem dni dla wszystkich, z różnymi wariantami, zależnie od odbiorcy. Kevin Strootman dla przykładu trenuje w Holandii z zaufanym trenerem, tym samym, który śledził jego poczynania w tygodniach po kontuzji. Roma ma nadzieję, że przyszedł prawdziwy moment na jego odrodzenie, dokładnie 10 miesięcy po urazie kolana.

Jego powrót jest jeszcze bardziej konieczny po wyjazdach Gervinho, a zwłaszcza Keity na Puchar Narodów Afryki. W Trigorii mają nadal (słabą) nadzieję mieć graczy na boisku 6 stycznia, w Udine. Garcia poprosił w tym kierunku o wysiłek kierownictwo, które w ostatnich godzinach prowadzi częste kontakty z federacjami Mali i Wybrzeża Kości Słoniowej. Na chwilę obecną jednak nie przyniosły pożądanych efektów. Garcia wciąż ma nadzieję. To byłby spóźniony prezent świąteczny.

Autor: abruzzo